

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2015 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Krzysztof Wildowicz

Protokolant: Helena Oniszczyk

przy udziale prokuratora: bez udziału

po rozpoznaniu w dniach 18 maja 2015 r., 8 czerwca 2015 r. i 29 czerwca 2015 r. sprawy:

L. B. (1) syna W. i M. z domu G., urodzonego (...) w B.,

oskarżonego o to, że:

1. w dniu 1 stycznia 2015 roku około godziny 16:50 na drodze publicznej D., gm. K. – M., gm. B. kierował samochodem osobowym marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości, mając stężenie alkoholu we krwi zbliżone do 1,88 promila, będąc wcześniej trzykrotnie prawomocnie skazanym za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości wyrokami (...) Sądu Rejonowego w B. oraz w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego w związku ze skazaniem za przestępstwa wyrokami (...) Sądu Rejonowego w B., przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne,

tj. o czyn z art. 178a § 4 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

2. w dniu 23 stycznia 2015 roku około godziny 9:25 w B. na drodze publicznej ulicy (...) kierował samochodem osobowym marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości, mając 1,01 mg/dm⁽³⁾ alkoholu w wydychanym powietrzu, będąc wcześniej trzykrotnie prawomocnie skazanym za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości wyrokami (...) Sądu Rejonowego w B. oraz w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego w związku ze skazaniem za przestępstwa wyrokami (...) Sądu Rejonowego w B., przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne,

tj. o czyn z art. 178a § 4 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

I. oskarżonego **L. B. (1)** w ramach czynu zarzucanego mu w pkt 2 aktu oskarżenia uznaje za winnego tego, że w dniu 23 stycznia 2015 roku około godziny 9:25 w B. na drodze publicznej - ulicy (...), kierował samochodem osobowym marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości, to jest posiadając 1,01 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu, będąc wcześniej prawomocnie skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości oraz w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego w związku ze skazaniem za przestępstwo, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, **to jest popełnienia czynu z art. 178a § 4 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.** i za to na mocy art. 178a § 4 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. skazuje go, a na mocy art. 178a § 4 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu **karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;**

- II. oskarżonego **L. B. (1) uniewinnia** od popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt 1 aktu oskarżenia;
- III. na mocy art. 42 § 2 k.k. orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 4 (czterech) lat;
- IV. na mocy art. 49 § 2 k.k. orzeka wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 200 (dwustu) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;
- V. w części związanej z uniewinnieniem kosztami procesu obciąża Skarb Państwa;
- VI. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 180 (stu osiemdziesięciu) złotych tytułem opłaty oraz kwotę 35 (trzydzieści pięć) złotych tytułem pozostałych kosztów sądowych.

Sędzia:

II K 76/15

UZASADNIENIE

Z uwagi na to, że wniosek o uzasadnienie wyroku złożony przez prokuratora odnosił się tylko do czynu zarzucanego oskarżonemu L. B. (1) w punkcie I aktu oskarżenia, popełnionego w dniu 1 stycznia 2015 r., uzasadnienie ograniczone zostanie jedynie do tej części wyroku.

L. B. (1) został oskarżony o to, że w dniu 1 stycznia 2015 r. około godziny 16.50 na drodze publicznej D. gm. K. – M. gm. B., kierował samochodem osobowym marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości, mając stężenie alkoholu we krwi zbliżone do 1,88 promila, będąc wcześniej trzykrotnie prawomocnie skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości wyrokami (...) Sądu Rejonowego w B. oraz w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego w związku ze skazaniem za przestępstwa wyrokami (...) Sądu Rejonowego w B., przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 178a § 4 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

L. B. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W toku postępowania przygotowawczego wyjaśnił, że w dniu 1 stycznia 2015 r. był w miejscowości D. w sklepie gdzie kupił pizzę i dwa czteropaki piwa. Nie pamiętał o której godzinie wrócił do domu. Po powrocie spożył trzy piwa o pojemności 0,5 l każde i przyjechała Policja (k. 28v, 44v). W toku rozprawy głównej nadal nie przyznawał się do popełnienia tego czynu. Wyjaśnił, że przedmiotowego dnia przyjechał do niego kolega by porozmawiać na temat pocięcia drzewa. Ten kolega był z jeszcze innym mężczyzną. Po pewnym czasie we trzech pojechali do D. do sklepu. Udali się tam samochodem osobowym koloru białego należącym do kolegi oskarżonego, który był również jego kierowcą. Po zrobieniu zakupów wrócili do M.. W drodze powrotnej również kierował kolega L. B. (1). Po powrocie oskarżony spożył trzy piwa. Dodał, że zna Ł. T. i nie był z nim w tamtym czasie pokłócony (k. 66v).

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dał podstaw do uznania L. B. (1) za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie I aktu oskarżenia.

Okolicznością bezsporną w sprawie jest, że w dniu 1 stycznia 2015 r. w późnych godzinach popołudniowych L. B. (1), (...), został przetransportowany przez funkcjonariuszy Policji z Komendy Powiatowej Policji w B. do budynku komendy gdzie następnie został zbadany na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Pierwszego pomiaru dokonano o godzinie 19.03 uzyskując wynik 0,82 mg/dm³, a kolejny przeprowadzony o godzinie 19.05 wykazał 0,81 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu (dowody – notatka urzędowa, k. 1, protokół badania stanu trzeźwości, k. 5). Od L. B. (1) pobrano również krew. W próbce pobranej o godzinie 18.50 stwierdzono 1,88% alkoholu etylowego, a w

próbce pobranej o godzinie 20.00 1,67‰ alkoholu etylowego (dowód – protokoły pobrania krwi oraz sprawozdania z wykonanych badań chemicznych, k. 9, 10, 12, 13).

Analiza dostępnego i możliwego do uzyskania w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że brak jest jakiegokolwiek dowodu wskazującego czy też potwierdzającego to, że L. B. (1) w dniu 1 stycznia 2015 r. kierował pojazdem mechanicznym - samochodem osobowym, na trasie relacji D. – M., jak zarzuca mu oskarżyciel publiczny.

Faktem jest, że w dniu 1 stycznia 2015 r. o godzinie 16.48 dyżurny Komendy Powiatowej Policji w H. telefonicznie został poinformowany przez mężczyznę, który odmówił podania swoich danych personalnych o tym, że w miejscowości D. pod sklepem znajduje się samochód osobowy marki O. (...) nr rej. (...) koloru białego, którego kierujący znajduje się pod wpływem alkoholu i zamierza jechać tym pojazdem. W dalszej rozmowie rozmówca dyżurnego poinformował, że kierujący tym samochodem ma na imię L. i mieszka we wsi M.. Dodał, że samochodem tym wówczas poruszało się trzech mężczyzn (dowód – notatka urzędowa, k. 2).

Oczywistym jest, że z treści w/w notatki urzędowej nie wynika by oskarżony kierował w/w samochodem. Po pierwsze rozmówca dyżurnego wskazał, że kierowca zamierza jechać pojazdem. Po drugie, zgłaszający nie przekazał informacji, kto ostatecznie usiadł za kierownicę wspomnianego samochodu, tym bardziej, że widział przy nim trzech mężczyzn.

Mając na uwadze powyższą informację, dyżurny Komendy Powiatowej Policji w H. skierował do wsi D. funkcjonariuszy z Posterunku Policji w C.. W skład patrolu wchodził M. T. i J. S.. Z zeznań wyżej wymienionych wynika, że zarówno w we wsi D. jak i na okolicznych drogach nie napotkali samochodu marki O. koloru białego. W związku z tym udali się do wsi M. gdzie taki pojazd o godzinie 17.20 ujawnili na jednej z posesji. Nie wchodził jednak na tą posesję. Widzieli na niej jedynie mężczyznę. O godzinie 17.50 na miejsce przybył patrol ruchu drogowego Komendy Powiatowej Policji w B., jako właściwy miejscowo, i prowadził dalsze czynności (dowód – zeznania M. T., k. 46v, 67-67v; J. S., k. 42v, 67v).

Zeznania w/w świadków nie dostarczyły zatem dowodu na to, że L. B. (1) kierował w dniu 1 stycznia 2015 r. pojazdem mechanicznym.

Istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie miały również zeznania funkcjonariuszy z Komendy Powiatowej Policji w B. – A. M. (k. 104v) i P. S. (k. 83v), którzy w zasadzie jedynie przetransportowali oskarżonego z M. do B. na badanie stanu trzeźwości.

Z ustaleń dokonanych przez organy ścigania wynika, że mężczyzną, który w dniu 1 stycznia 2015 r. telefonicznie skontaktował się z dyżurnym Komendy Powiatowej Policji w H. był Ł. T., (...). Ten, przesłuchany w charakterze świadka podał, że w dniu 1 stycznia 2015 r. od godzin rannych pod sklepem we wsi D. spożywał ze znajomymi alkohol w dużych ilościach. Wskazał, że mógł być z nim L. B. (2), mieszkaniec D.. Z powodu spożytego alkoholu Ł. T. nie praktycznie nie pamiętał z tego dnia. Nie pamiętał, co robił pod sklepem, nie pamiętał do której godziny tam przebywał, nie pamiętał by dzwonił tego dnia na Policję. Nie był również pewien czy tego dnia L. z M. był pod sklepem w D., czy przyjechał tam samochodem i czy był pod wpływem alkoholu. Dodał, że oskarżony nie kontaktował się z nim po dniu 1 stycznia 2015 r. (k. 21v, 68-68v).

W ocenie Sądu brak było podstaw do przyjęcia, że zeznania Ł. T. są nieprawdzie. Nie pojawiły się w tym zakresie bowiem jakiegokolwiek dowody przeciwne. Ponadto nie ujawniły się jakichkolwiek powody wskazujące na to, że świadek miał powód by podawać nieprawdę.

Nie może budzić wątpliwości to, że relacje Ł. T. również w żaden sposób nie wskazują na to, że L. B. (1) w dniu 1 stycznia 2015 r. kierował samochodem osobowym.

O braku podstaw do uznania, że oskarżony w dniu 1 stycznia 2015 r. kierował pojazdem mechanicznym na trasie D. – M. przekonują również zeznania świadka L. B. (2). Wynika z nich, że przedmiotowego dnia rzeczywiście przebywał pod sklepem w D.. Był tam również między innymi Ł. T.. Świadek spotkał tam także oskarżonego, który przyjechał

z kolegami białym samochodem. L. B. (1) zrobił zakupy, chwilę porozmawiał i poszedł do samochodu. Do pojazdu włożył zakupy i zdaniem świadka na 100% usiadł na tylną kanapę samochodu. L. B. (2) nie widział ko siedział za kierownicą pojazdu (k. 83v).

W ocenie Sądu zeznania L. B. (2) należało uznać za wiarygodne. Są one bowiem spójne i logiczne. Nie pozostają w sprzeczności z jakimkolwiek dowodem zgromadzonym w sprawie. Brak było również podstaw do przyjęcia, że świadek miał interes w tym by pomóc oskarżonemu w uniknięciu odpowiedzialności.

W toku postępowania w charakterze świadka przesłuchano również konkubinę oskarżonego – I. S.. Z jej zeznań złożonych w toku postępowania przygotowawczego wynika, że przedmiotowego dnia L. B. (1) sam pojechał swoim samochodem osobowym do sklepu w D. po zakupy. Przed wyjazdem nie spożywał żadnego alkoholu. Dopiero po powrocie spożył około czterech piw. Następnie został zabrany do B. na badania (k. 19v). Z zeznań złożonych przez I. S. na rozprawie wynika z kolei, że tego dnia oskarżony jeździł do sklepu w D. z kolegami. Jeden z kolegów był kierowcą (k. 67v-68). Jakkolwiek obie relacje I. S. różnią się od siebie, to zdaniem Sądu nie było podstaw by odrzucić jej zeznania złożone przed Sądem. Po pierwsze korespondują one z zeznaniami L. B. (2) oraz wyjaśnieniami oskarżonego tworząc razem logiczną całość. Po drugie świadek przekonywująco wyjaśniła owe rozbieżności.

Mając powyższe na uwadze należało przyjąć, że w dniu 1 stycznia 2015 r. L. B. (1) rzeczywiście znalazł się pod sklepem we wsi D.. Oskarżony zresztą tę okoliczność potwierdził. L. B. (1) na żadnym etapie postępowania nie przyznał się jednak do tego, że kierował wówczas pojazdem mechanicznym, czy to w drodze do sklepu, czy też w drodze powrotnej. Jednocześnie pozostały materiał dowodowy (omówiony wyżej) nie wykluczył wiarygodności takich twierdzeń oskarżonego.

Już chociażby powyższe rozważania przekonują o tym, że nie było podstaw do uznania L. B. (1) za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie I aktu oskarżenia.

Niezależnie jednak od powyższego, zdaniem Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie wykazał ponad wszelką wątpliwość, że w czasie gdy miało dojść do przedmiotowego czynu, oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości.

Jak wskazano wcześniej, L. B. (1) został przebadany na zawartość alkoholu w organizmie dopiero po około dwóch godzinach od czasu kiedy rzekomo miał się poruszać pojazdem mechanicznym.

W celu ustalenia czy w dniu 1 stycznia 2015 r. w godzinach 16.48-17.50 L. B. (1) znajdował się pod wpływem alkoholu, organy ścigania dopuściły dowód z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej (k. 15). Biegły Z. A. po przeanalizowaniu ówczesnych wyjaśnień oskarżonego i porównaniu ich z wynikami badań krwi, stwierdził, że L. B. (1) musiał wypić większą ilość alkoholu niż zadeklarował. Na podstawie tego biegły przyjął, że z dużym prawdopodobieństwem należy uznać, iż oskarżony w zarzucanym czasie znajdował się w pod wpływem alkoholu, a stężenie we krwi było zbliżone do tego jakie stwierdzono w pierwszej próbce krwi (k. 23-25).

W ocenie Sądu powyższa opinia nie dowodzi tego, że oskarżony około godziny 16.50 (wtedy zdaniem oskarżyciela miał kierować pojazdem mechanicznym) był w stanie nietrzeźwości. Opinia ta kwestionuje w zasadzie jedynie prawdziwość wyjaśnień L. B. (1), co do ilości spożytego alkoholu. Brak jest jednak niepodważalnych danych, że ten inny alkohol, powodujący stwierdzone stężenie alkoholu we krwi, został spożyty przed godziną 16.50. Nie mówił o tym ani oskarżony, ani nie wynika to z jakiegokolwiek innego dowodu.

Z kolejnej opinii biegłego Z. A. (k. 48-50) wynika, że zeznania I. S., co do ilości alkoholu, który oskarżony spożył po powrocie ze sklepu w D. odpowiadają wynikom badań urządzeniem elektronicznym i próbek krwi bowiem są one zbliżone do badań prospektywnych.

W toku postępowania sądowego dopuszczono dowód z kolejnej opinii biegłego Z. A.. W opinii uzupełniającej (k. 78-80) biegły co do zasady potwierdził treść swoich poprzednich opinii. Wskazał również, że aby uzyskać stężenie alkoholu we

krwi wykazane w badaniach stanu trzeźwości oskarżonego, musiałyby on wypić na około 1-2 godziny przed pierwszym badaniem 4 piwa o pojemności 0,5 litra, marki Ż..

Treść powyższej opinii nie stoi zatem na przeszkodzie w uznaniu, że oskarżony spożył taki alkohol dopiero po powrocie z D. Pojazdem mechanicznym kierować miał bowiem około godziny 16.50, a badanie przeprowadzono dopiero o godzinie 18.50.

Biorąc pod uwagę zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie można wykluczyć, że L. B. (1) alkohol prowadzący do stwierdzonego w wyniku badań stężenia w organizmie spożył po powrocie ze wsi D.. Brak jest bowiem jakiegokolwiek dowodu wskazującego na to, że alkohol ten spożywał wcześniej. Być może oskarżony rzeczywiście znajdował się wówczas (około godz. 16.50) w stanie nietrzeźwości, ale nie wykluczone jest również, że jego ówczesny stan należało by określić jedynie jako po użyciu alkoholu. Nie można wreszcie wykluczyć, że był w tym czasie po prostu trzeźwy. Dla przyjęcia, że był w stanie nietrzeźwości konieczne jest wykazanie tego jednoznacznie i nie budzącymi jakichkolwiek wątpliwości dowodami, a takich w sprawie nie udało się uzyskać. Okoliczność ta pozostaje więc jedynie w sferze domysłów, a to nie jest wystarczające by dojść do pełnego przekonania, że L. B. (1), nawet przy przyjęciu, iż kierował wówczas pojazdem mechanicznym (czego również nie dało się wykazać), dopuścił się przestępstwa przewidzianego w art. 178a § 1 k.k.

Mając na uwadze to, że w sprawie pojawiło się szereg wątpliwości, których za pomocą dostępnych dowodów usunąć się nie dało, należało je rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego zgodnie z zasadną wyrażoną w art. 5 § 2 k.p.k.

W takiej sytuacji jedynym słusznym rozstrzygnięciem było uniewinnienie L. B. (1) od popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie I aktu oskarżenia.

O kosztach procesu w zakresie czynu zarzucanego oskarżonemu w punkcie I aktu oskarżenia orzeczono na mocy art. 632 pkt 2 k.p.k.

Sędzia: